



Książki Ulfa Starka nie są łatwe, ale nigdy nie rozczarowałam się sięgając po kolejną z nich. Każda historia porusza bardzo ważny temat, bez zbędnych słów. Rozpoczynając lekturę nowego tytułu tego autora, wiedziałam, że będzie ona wzruszająca, być może nieco smutna, jako że na okładce książki znalazła się mała dziewczynka poruszająca się na wózku skleconym ze starej skrzyni.